

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kole III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Skiera - Bilaska

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2021 roku w Kole

na rozprawie

sprawy z wniosku A. K.

z udziałem J. P.

o pozbawienie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi

postanawia:

I. Pozbawić J. P. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi A. P., ur. (...) w K. i K. P., ur. (...) w K..

II. Kosztami postępowania obciążyć wnioskodawczynię w zakresie poniesionym.

Sędzia

Agnieszka Skiera - Bilaska

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 26 sierpnia 2021 r. A. K. wniosła o pozbawienie władzy rodzicielskiej uczestnika postępowania J. P. nad małoletnią A. P. oraz nad małoletnim K. P.. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zawarli związek małżeński w dniu 21 lutego 2009 r. Ze związku tego pochodzi dwoje ww. małoletnich dzieci. W dniu 22 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Koninie rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron bez orzekania o winie. Od czasu rozwodu J. P. praktycznie przestał się kontaktować z dziećmi. Uczestnik postępowania ma uregulowane kontakty z małoletnimi dziećmi, lecz korzystał z tego prawa tylko i wyłącznie przez rok od wydania wyroku rozwodowego. Po tym czasie zaniechał spotkań ze swoimi dziećmi. Zaczął coraz rzadziej przyjeżdżać w wyznaczone miejsce spotkań, aż w końcu przestał w ogóle odwiedzać dzieci. Aktualnie uczestnik postępowania nie interesuje się losem swoich dzieci, nie kontaktuje się z nimi, nie pyta co u nich, nie interesuje go kwestia edukacji małoletnich. Ponadto J. P. ma także uregulowaną kwestię związaną z alimentami, które płacił tylko przez 6 miesięcy od orzeczenia rozwodu, w związku z czym został zgłoszony do komornika. Alimenty zostały więc przyznane z funduszu alimentacyjnego i tak jest do dziś. Poza tym, wnioskodawczyni występuje z wnioskiem o pozbawienie praw rodzicielskich uczestnika postępowania z uwagi na kwestie związaną m.in. z leczeniem dzieci. Każdy zabieg wymaga zgody obojga rodziców, w związku z tym był problem z wycięciem migdałków u jednego z dziecka. Dodatkowo małoletni chcą również zmiany nazwiska, ze względu na to, że wstydzą się swojego ojca, który wykonuje karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w O.. Miejscem zamieszkania małoletnich jest mała miejscowość, w której każdy się zna, wobec tego dzieci nie chcą identyfikować się z ojcem przestępcą.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 9 listopada 2021 r. J. P. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podniesiono, że od czasu rozwodu w dniu 22 listopada 2013 r. uczestnik postępowania regularnie osobiście kontaktował się z dziećmi do dnia pozbawienia wolności w dniu 13 lipca 2016 r. Natomiast po tym dniu jego kontakt z dziećmi oraz z wnioskodawczynią nie zanikł, a zmieniła się forma na listy, telefony, komunikator S.. J. P. podniósł również, że kontaktuje się z dziećmi, interesują go ich losy, za każdym telefonem do wnioskodawczyni pyta o dzieci, ich zdrowie, szkołę, kolegów, koleżanki, zainteresowania, zaś na koniec rozmowy serdecznie pozdrawia dzieci i mówi, że bardzo mocno je kocha. Ponadto uczestnik postępowania podał, że wnioskodawczyni rozmawia z nim normalnie i o wszystkim. Wysyłał również listy do dzieci i wnioskodawczyni na każde święta, urodziny, dzień dziecka, zakończenie roku szkolnego, wakacje, pójście do szkoły, a nadto bez okazji. J. P. odniósł się też do kwestii alimentów wskazując, iżłożył na dzieci nie tylko przez 6 miesięcy. Zaznaczył, że gdyby nie płacił to wnioskodawczyni postawiła mu ultimatum, że nie wyda dzieci na spotkania, a dzieci przyjeżdżały. Z kolei po tym jak uczestnik postępowania został pozbawiony wolności wnioskodawczyni oznajmiła mu, że świadczenia na dzieci z funduszu alimentacyjnego się nie należą z uwagi na za duży dochód. Nadto wskazała, że nie będzie utrudniać J. P. i zawiesza obowiązek alimentacyjny.

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni A. P. ur. (...) oraz K. P. ur. (...) są dziećmi J. P. i A. K. (uprzednio P.) pochodzącymi z ich związku małżeńskiego.

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie I C 844/13 rozwiązał przez rozwód małżeństwo rodziców małoletnich. W wyroku tym Sąd powierzył A. K. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi A. i K. rodzeństwem P., zastrzegając dla J. P. prawo do współdecydowania w istotnych sprawach dzieci oraz do osobistych kontaktów z dziećmi w każdy weekend od piątku od godziny 14.00 do soboty do godziny 18.00 w miejscu jego zamieszkania, przy czym J. P. będzie przyjeżdżał po dzieci i odwoził je po zakończeniu kontaktów, natomiast A. K. wyda dzieci ojcu w powyższym czasie i terminie. Ponadto, Sąd zasądził od J. P. na rzecz małoletnich dzieci A. i K. P. alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, tj. łącznie 600 zł miesięcznie, począwszy od dnia prawomocności wyroku.

W chwili wyrokowania w sprawie rozwodowej A. miała ukończone 4 lata, natomiast K. miał ukończony pierwszy rok życia. Małoletni zamieszkiwali wraz z matką w należącej do niej nieruchomości położonej w Umieniu, gm. O.. Nie posiadali problemów zdrowotnych.

Wnioskodawczyni pracowała w firmie (...) w systemie zmianowym i otrzymywała wynagrodzenie w kwocie około 2.000 zł netto miesięcznie. Rodzice A. K. pomagali jej w opiece nad dziećmi.

Uczestnik postępowania pracował w firmie (...) w C. jako krawiec maszynista i z tego tytułu osiągał zarobki w kwocie około 1.800 zł. Zamieszkiwał u swojej matki w Głębokim, gm. O.. J. P. aktywnie uczestniczył w życiu małoletnich A. i K.. Utrzymywał z dziećmi systematyczny kontakt. Niemalże w każdym tygodniu zabierał małoletnich w piątki, a następnie odwoził ich w sobotę bądź niedzielę. Niezależnie od tego, uczestnik postępowania spędzał z dziećmi w tygodniu (w dzień powszedni) około dwie godziny w ich miejscu zamieszkania. Małoletni cieszyli się na spotkania z ojcem. Szczególne zadowolenie okazywała A., która była bardzo z nim związana. Wnioskodawczyni nie utrudniała J. P. kontaktów z dziećmi. W tym zakresie nie było między nimi nieporozumień.

Po orzeczeniu rozwodu J. P. realizował kontakty z dziećmi w formie ustalonej w wyroku rozwodowym. Małoletni wówczas byli związani emocjonalnie z ojcem.

Jednakże po okresie około jednego roku kontakty uczestnika postępowania z dziećmi stały się coraz rzadsze. Ostatecznie jego kontakt z dziećmi urwał się około 6 miesięcy przed tym jak trafił do więzienia. A. i K. żywili żal do ojca ze względu na to, że przestał wykazywać zainteresowanie nimi i utrzymywać kontakt.

J. P. nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci albo czynił to w niepełnym zakresie. W związku z tym A. K. wystąpiła do komornika, któremu dwukrotnie udało się wyegzekwować pewne kwoty. Następnie świadczenia na rzecz małoletnich były wypłacane przez Fundusz Alimentacyjny w okresie 2-3 lat.

Uczestnik postępowania nie interesował się realizacją przez małoletnich obowiązku szkolnego, jak również stanem ich zdrowia i wobec tego wszelkie obowiązki dotyczące tych aspektów obciążały jedynie wnioskodawczynię. Ponadto nie wykazywał zainteresowania potrzebami dzieci ani dbałości o ich zaspokojenie. A. K. informowała listownie uczestnika postępowania o sytuacji swojej i dzieci.

Kontakty z małoletnimi A. i K. rodzeństwem P. miała także uregulowane ich babcia ojczysta B. P. w wymiarze dwa razy w miesiącu w soboty od godziny 10.00 do 17.00. Wówczas małoletni widywali się też z bratem ojca P. P. oraz jego konkubiną J. A.. Po raz ostatni A. i K. byli na spotkaniu u babci ojczystej w dniu 12 czerwca 2021 r. Matka małoletnich od lipca 2021 r. przestała wyrażać zgodę na realizację tych kontaktów, albowiem okazało się, że w ich trakcie B. P. zmuszała wnuków do rozmów telefonicznych z uczestnikiem postępowania i za pośrednictwem komunikatora S., równocześnie nakazując małoletnim okłamywanie wnioskodawczynie w tej kwestii. A. K. w związku z powyższym upominała babcie ojczystą małoletnich, lecz nie zmieniła ona swojego postępowania. Wnioskodawczynie nie zabroniła jednak B. P. kontaktu z małoletnimi dziećmi, lecz umożliwiła jej utrzymywanie ich w formie telefonicznej bądź odwiedzin w miejscu zamieszkania wnuków, z czego jednak babcia ojczysta nie korzysta.

B. P. wnioskiem z dnia 27 lipca 2021 r. zainicjowała przed Sądem Rejonowym w Kole postępowanie o wykonanie kontaktów z małoletnimi wnukami, które zostało zaewidencjonowane za sygn. akt III Nsm 280/21. Powyższy wniosek B. P. motywowała tym, iż A. K. nie wydaje jej wnuków na widzenia pomimo ich sądowego uregulowania.

Aktualnie A. ma ukończone 12 lat, zaś K. ma ukończone 9 lat. Małoletni nie sprawiają problemów wychowawczych. Małoletni wraz z matką zamieszkują w domu stanowiącym jej własność, położonym w miejscowości U., gm. O.. Bywały sytuacje, że małoletni wstydzili się osoby ojca, natomiast A. nie chciała uczęszczać do szkoły i wyrażała chęć zmiany nazwiska. W trakcie wywiadu środowiskowego przeprowadzonego w przedmiotowej sprawie małoletnia A. wskazała, iż nie wyraża chęci na rozmowy telefoniczne z ojcem, jednak chciałaby utrzymywać z nim kontakt i widywać się z nim. Natomiast K. podał, że nie chce utrzymywać żadnego kontaktu z ojcem i nie chce z nim rozmawiać. Wyrażał również wolę zmiany nazwiska. Obecnie małoletni nie wspominają o ojcu. A. i K. nie mają wiedzy odnośnie tego za co ich ojciec przebywa w więzieniu. Możliwe jednak, że domyślają się tego, gdyż w środowisku lokalnym poruszane są rozmowy odnośnie uczestnika postępowania. Rodzeństwo nie chce obecnie utrzymywać kontaktu z ojcem ani z babcią ojczystą. Ponadto małoletni nie wyrażają chęci na odwiedziny ojca w więzieniu, jak również nie chcą wysyłać kartek do niego.

A. K. jest zatrudniona w firmie (...) w D. w charakterze tapicera na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Wnioskodawczynie wykonuje pracę od poniedziałku do piątku w godzinach od 20.00 do 14.00 albo od 15.00 do 23.00. Obecnie jej zarobki są za wysokie, aby Fundusz Alimentacyjny wypłacał jej świadczenia na dzieci. Rodzice wnioskodawczynie wspierają ją w opiece nad dziećmi.

Uczestnik postępowania od dnia 15 lipca 2016 r. pozostaje w izolacji penitencjarnej (Areszt Śledczy w O.), przy czym od dnia 5 stycznia 2019 r. odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności (za morderstwo), której koniec przypada na dzień 14 marca 2044 r. Natomiast od dnia 6 listopada 2019 r. jest zatrudniony odpłatnie w ww. jednostce w wymiarze 6/8 etatu. Wynagrodzenie netto uczestnika postępowania z tego tytułu za miesiąc październik 2021 r. wyniosło 738,89 zł, przy czym do jego dyspozycji były środki pieniężne w kwocie 443,33 zł ze względu na egzekucję komorniczą w trybie art. 125 § 2 k.k.w. w kwocie 295,56 zł.

J. P. będąc pozbawionym wolności kontaktował się z dziećmi za pośrednictwem komunikatora S. bez wiedzy wnioskodawczynie w dniach: 8 sierpnia 2020 r., 6 września 2020 r., 12 września 2020 r., 27 września 2020 r., 10 października 2020 r., 18 października 2020 r., 14 listopada 2020 r., 27 grudnia 2020 r., 12 lutego 2021 r., 13 marca 2021 r., 20 marca 2021 r., 10 kwietnia 2021 r., 5 maja 2021 r., 12 czerwca 2021 r., 17 lipca 2021 r. Uczestnik postępowania kontaktował się telefonicznie z wnioskodawczynią w okresie od stycznia 2020 r. do czerwca 2021 r.

Małoletni wówczas nie wyrażali chęci rozmowy z ojcem. Słyszając rozmowę matki z nim, A. i K. uciekali do swoich pokoi. J. P. w tych rozmowach, które trwały przeważnie kilka minut, pytał o samopoczucie dzieci, stan ich zdrowia, a także sytuację szkolną. Uczestnik postępowania jeden raz na kilka miesięcy przesyła małoletnim prace, które wykonuje samodzielnie, tj. torebki, nerki, portmonetki, sukienkę dla A., maseczki, lecz dzieci nie chcą z tego korzystać. J. P. pamięta o imieninach i urodzinach małoletnich, jak również o dniu dziecka, czy świętach przysyłając im kartki okolicznościowe.

Uczestnik postępowania nie wywiązuje się dobrowolnie z obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletnich dzieci. Wysokość świadczeń wypłaconą dla nich z Funduszu Alimentacyjnego wyniosła 21.988,12 zł.

W piśmie z dnia 16 listopada 2021 r. J. P. zwrócił się do Dyrektora Aresztu Śledczego w O. o wyrażenie zgody na przelew środków pieniężnych w kwocie 200 zł, które pozostają do jego dyspozycji na konto bankowe wnioskodawczyni tytułem pieniędzy dla małoletnich A. i K. rodzeństwa P..

Dotychczas środki pieniężne przysługujące J. P. zostały przekazane przez Areszt Śledczy w O. na rachunek bankowy A. K. w dniach: 7 sierpnia 2020 r. w kwocie 194,07 zł, 14 września 2020 r. w kwocie 191,53 zł, 14 października 2020 r. w kwocie 191,64 zł, 13 listopada 2020 r. w kwocie 151,17 zł, 12 lutego 2021 r. w kwocie 150 zł.

J. P. po rozwodzie przepisał posiadane gospodarstwo i dom w miejscowości G. na brata P. P., który następnie przepisał ten majątek na swoją konkubinę J. A..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków M. K. (e-protokół (...):02:40 – 00:11:39, k.62-62v); R. K. (e-protokół (...):11:39 – 00:18:51, k.62v-63), a ponadto na podstawie dokumentów: odpisów skróconych aktów urodzenia (k.6-7); odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie I C 844/13 (k.8); zaświadczenia o dokonanych wpłatach z dnia 9 sierpnia 2021 r. (k.9); wydruku z systemu NOE-SAD (k.11); sprawozdania z wywiadu środowiskowego z dnia 16 listopada 2021 r. (k.19-20); pisma z dnia 15 listopada 2021 r. (k.35); zaświadczenia z dnia 12 listopada 2021 r. (k.36); pism z dnia 15 i 16 listopada 2021 r. (k.39-40); kopii korespondencji i kart świątecznych (k.41-50); pisma z dnia 19 listopada 2021 r. wraz z załącznikiem (k.56-60); zeznań wnioskodawczyni A. K. (e-protokół (...):27:13 – 00:44:08, k.63-63v) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach I C 844/13 Sądu Okręgowego w Koninie (kwestionariusza wywiadu środowiskowego, k.18-21; protokołu rozprawy z dnia 22 listopada 2013 r., k.23-24; wyroku z dnia 22 listopada 2013 r., k.26), a także dokumentów zgromadzonych w aktach III Nsm 280/21 Sądu Rejonowego w Kole (wniosku B. P. z dnia 27 lipca 2021 r. o wykonanie kontaktów, k.2; pisma wnioskodawczyni A. K. z dnia 17 września 2021 r., k.19; protokołu rozprawy z dnia 1 grudnia 2021 r., k.28-29)

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wnioski uczestnika postępowania o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. W., B. P., P. P. i J. A., albowiem były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powyższe stanowisko Sądu podyktowane jest tym, że M. W., jak wynika z samego uzasadnienia wniosku dowodowego (k.28) prowadzi sklep spożywczy w miejscowości G. i w związku z tym, że uczestnik postępowania od lipca 2016 r. pozostaje pozbawiony wolności jej wiedza odnośnie jego kontaktów z dziećmi mogłaby dotyczyć jedynie okresu z przed jego osadzenia. Z kolei B. P., P. P. i J. A., jako odpowiednio matka, brat i konkubina brata J. P. również z analogicznych przyczyn mogliby dysponować wiedzą w zakresie okoliczności wskazanych we wnioskach dowodowych (k.29-31) wyłącznie odnośnie okresu poprzedzającego izolację penitencjarną uczestnika postępowania. Ponadto, B. P. miała ostatni kontakt osobisty z wnukami w dniu 12 czerwca 2021 r., zaś P. P. i J. A. widywali małoletnich jedynie przy okazji ich kontaktów u babci ojczystej. W świetle tego, ciężko uznać, aby osoby te posiadały wiedzę w zakresie obecnego realizowania kontaktów z dziećmi przez J. P. i wywiązywania się przez niego z innych obowiązków rodzicielskich.

Nadto Sąd pominął dowód z wysłuchania uczestnika postępowania uznając, że wyjaśnienia złożone przez niego na piśmie wyczerpują dowód z art. 514 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu, na gruncie niniejszej sprawy nie zachodziła konieczność ustnego wysłuchania uczestnika, tym bardziej, że odbywa on karę pozbawienia wolności.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków M. K. i R. K., albowiem były szczere, logiczne i rzeczowe. Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które rzutowałyby negatywnie na moc dowodową zeznań tych świadków, w szczególności takiej okoliczności nie stanowiło pokrewieństwo z wnioskodawczynią.

Za zasługujące na przyznanie im waloru wiarygodności Sąd uznał zeznania wnioskodawczyni A. K., gdyż były szczere, obiektywne, a także korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym.

Wartość dowodowa dokumentów zebranych w sprawie i ujawnionych na rozprawie nie budzi żadnych wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana .

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 106 k.r.o., jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy może zmienić orzeczenie o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zawarte w wyroku orzekającym rozwód (...). Przepis ten nie przewiduje żadnych ograniczeń co do zakresu zmiany istniejącego orzeczenie o władzy rodzicielskiej. Może ono polegać na przywróceniu władzy rodzicielskiej, uchyleniu lub zmianie orzeczenia o ograniczeniu władzy na podstawie art. 109 k.r.o. Jedyne kryterium jakie zatem bierze pod uwagę sąd opiekuńczy oceniając zasadność wniosku o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie władzy rodzicielskiej stanowi dobro dziecka. Treść pojęcia „dobro dziecka” podlega każdorazowemu ustaleniu na tle okoliczności konkretnej sprawy. Biorąc pod uwagę przepisy dotyczące obowiązków rodziców wobec dzieci, można w najprostszej postaci sprowadzić dobro dziecka do zapewnienia mu warunków rozwoju osobowego (duchowego) i egzystencji materialnej. Przy ocenie dobra dziecka nie można też pomijać obiektywnych uwarunkowań takich jak : wiek dziecka, jego płeć, cechy charakterologiczne rodziców, wzajemny stosunek rodziców do siebie , do dziecka oraz do krewnych dziecka. Nie bez znaczenia są również subiektywne kryteria, takie jak wrażliwość dziecka, poczucie bezpieczeństwa dziecka.

Okolicznością bezsporną jest, że Sąd Okręgowy w Koninie w punkcie 2 wyroku z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie I C 844/13 powierzył A. K. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi A. i K. rodzeństwem P., jednocześnie zastrzegając dla J. P. prawo do współdecydowania w istotnych sprawach dzieci.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu, bezsprzecznie istnieją przesłanki do zmiany powyższego rozstrzygnięcia zawartego w wyroku rozwodowym i zastosowania najsurowszej ingerencji we władzę rodzicielską uczestnika postępowania nad małoletnimi dziećmi poprzez pozbawienie J. P. tej władzy. Zgodnie z art. 111 § 1 k.r.o., jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej. Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców.

Podkreślenia wymaga, że pozbawienie władzy rodzicielskiej nie stanowi swoistej represji niepoprawnego rodzica, lecz stosowane jest w celu zapewnienia ochrony interesu dziecka.

W realiach przedmiotowej sprawy, bez wątpienia istnieje trwała przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej przez uczestnika postępowania nad dziećmi A. i K.. Przez trwałą przeszkodę, uniemożliwiającą wykonywanie władzy rodzicielskiej, należy rozumieć bowiem taki układ stosunków, który wyłącza sprawowanie przez rodziców władzy rodzicielskiej na stałe w tym sensie, że albo według rozsądnego przewidywania nie można ustalić czasu trwania tego układu albo – co najmniej – że układ ten będzie istniał przez czas długi (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., sygn. akt II CKN 960/00, LEX nr 51976). Perspektywa kilkuletniego przebywania w zakładzie karnym może być uznana przez sąd za trwałą przeszkodę w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, usprawiedliwiającą pozbawienie rodzica tej władzy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt III CKN 775/00, Lex nr 863069). J. P. odbywa obecnie karę 25 lat pozbawienia wolności, której zakończenie nastąpi w dniu 14 marca 2044 r. W związku z tym, uczestnik postępowania nie posiada możliwości realnego korzystania z zastrzeżonego dla niego w wyroku rozwodowym prawa do współdecydowania w istotnych sprawach małoletnich. Dla A. K. stanowi to

jednak przeszkodę do samodzielnego podjęcia decyzji w zakresie istotnych spraw dzieci. Utrzymywanie takiego stanu rzeczy pozostaje w sprzeczności z dobrem małoletnich A. i K., które mogłoby ucierpieć w szczególności gdyby zaszła ewentualnie konieczność podjęcia niezwłocznie decyzji w stanie zagrożenia życia. Dodatkowo, skoro zainteresowanie sprawami małoletnich przez uczestnika postępowania ma charakter jedynie powierzchowny, trudno wyobrazić sobie efektywną współpracę rodzicielską w warunkach izolacji penitencjarnej uczestnika postępowania. Składane więc przez niego deklaracje przed wydaniem wyroku rozwodowego odnośnie dalszego uczestniczenia w życiu dzieci zostały zweryfikowane wyłącznie z powodów zawinionych przez J. P., który dopuszczając się przestępstwa niejako na własne życzenie wykluczył się z życia dzieci. Ciężko w takich warunkach uznać, aby uczestnik postępowania posiadał wgląd w sytuację dzieci, aby móc współdecydować w ich sprawach zgodnie z najlepiej pojętym interesem małoletnich. Wszystko to sprawia, że bez wątpienia od chwili wydania wyroku rozwodowego nastąpiła zmiana okoliczności, która w zestawieniu z dobrem małoletnich dzieci A. i K. musiała doprowadzić do zweryfikowania rozstrzygnięcia zawartego w tym wyroku odnośnie władzy rodzicielskiej uczestnika postępowania.

Nadto, w świetle dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń, uprawnionym jest stwierdzenie, że ze strony J. P. dochodziło do zaniebdywania obowiązków rodzicielskich. Zaniebdywanie władzy rodzicielskiej może przybierać różne postacie, wynikające np. z braku kontaktów, braku zaangażowania w proces wychowawczy. Pojęcie zaniebdań należy rozumieć zatem szeroko i obejmuje każde zawinione zaniebdanie właściwego sposobu postępowania, które sprawia – choćby pośrednio – że dobro dziecka jest zagrożone i które świadczy o tym, iż rodzicowi brak dostatecznych kwalifikacji do wykonywania władzy rodzicielskiej. Istotne jest przy tym, jak zaznaczono powyżej, aby zaniebdywanie obowiązków rodzicielskich miało charakter rażący.

Zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy wyświetlił, że uczestnik postępowania po orzeczeniu rozvodu z wnioskodawczynią sukcesywnie oddalał się od dzieci, aż w końcu jego kontakty z dziećmi ustały całkowicie jeszcze na około pół roku przed tym, jak został pozbawiony wolności. Natomiast będąc osadzonym J. P. wprawdzie miał kontakt z dziećmi, lecz odbywał się on bez wiedzy A. K. za pośrednictwem telefonu i komunikatora S. podczas gdy małoletni przebywali na widzeniach u babci ojczystej. Sąd nie stracił z pola widzenia, że do kontaktu tego dochodziło pod przymusem. Uciekanie się przez uczestnika postępowania do takich rozwiązań należy kwalifikować jako nadużycie. Poza tym, J. P. miał kontakt telefoniczny z wnioskodawczynią i wówczas dopytywał się o sytuację i samopoczucie dzieci, zatem mógł nawiązać rozmowę z dziećmi bez problemu, albowiem wnioskodawczyni nigdy nie utrudniała uczestnikowi kontaktów z małoletnimi. Niezależnie od tego, uczestnik postępowanie nigdy nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci skonkretyzowanego w ww. wyroku rozwodowym. Okresowo A. K. otrzymywała świadczenia na dzieci z Funduszu Alimentacyjnego. Prowadzona zaś z jej wniosku egzekucja komornicza okazała się ostatecznie bezskuteczna. Na negatywną ocenę zasługuje również wyzbycie się przez uczestnika postępowania majątku, które niewątpliwie rzutowało na wynik wspomnianej egzekucji. W lepszym świetle nie stawia J. P. okoliczność, że okresowo przysyłał za pośrednictwem aresztu śledczego środki pieniężne pozostające do jego dyspozycji z tytułu wykonywanej w tej jednostce pracy. Owszem, uczestnik postępowania pamięta o imieninach, urodzinach dzieci i w związku z tym przysyła karty okolicznościowe, jak również na święta. Nadto przysyła małoletnim rzeczy, które samodzielnie wykonuje w ramach zatrudnienia na terenie aresztu śledczego. Nie zmienia to jednak faktu, że małoletni czują żal do ojca za to, że zerwał z nimi kontakty jeszcze przed aresztowaniem. Jego działalność przestępcza naraziła ich na ostracyzm społeczny. Małoletni miewali okresy gorszego funkcjonowania w środowisku. Obecnie zaś nie wykazują zainteresowania relacją i kontaktami z ojcem. Czują się obciążeni odbywaniem przez ojca kary pozbawienia wolności do tego stopnia, że chcą zmiany nazwiska. W takim układzie faktycznym, zdaniem Sądu, koniecznym stało się skorygowanie regulacji co do władzy rodzicielskiej uczestnika postępowania.

Kierując się powyższym, Sąd pozbawił uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi, o czym orzeczono w punkcie I postanowienia.

Sąd na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. obciążył wnioskodawczynię kosztami postępowania w zakresie poniesionym (punkt II postanowienia).

Sędzia

Agnieszka Skiera-Bilska